

Sygn. akt I ACa 335/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Danuta Jezierska
Sędziowie:	SA Wiesława Kaźmierska SA Mirosława Gołuńska (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2015 r. na rozprawie w Szczecinie
sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.
przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej we W.
o zapłatę
na skutek apelacji pozwanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie
z dnia 19 lutego 2015 r., sygn. akt I C 1250/14

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Wiesława Kaźmierska Danuta Jezierska Mirosława Gołuńska

Sygn. akt I ACa 335/15

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wniosła o zasądzenie od pozwanego Banku (...) spółki akcyjnej we W. kwoty 124.700 zł z ustawowymi odsetkami od 8 maja 2014 r. Nadto domagała się zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania.

Powódka podała, że jest wierzycielem P. D. przeciwko któremu posiada tytuł wykonawczy w oparciu o który zostało zainicjowane postępowanie zabezpieczające. W jego toku 30 kwietnia 2014 r. komornik sądowy dokonał zajęcia

wierzytelności na rachunkach bankowych P. D.. Pismo z zajęciem wpłynęło do pozwanego banku o godzinie 9:35, pomimo tego D. tym dniu wypłacił 50.000 zł, a 2 maja 2014 r. dalsze 74.700 zł. Po przekształceniu postępowania zabezpieczającego w egzekucyjne na rzecz powódki jako wierzycielki komornik przekazał 13.398,56 zł, postępowanie egzekucyjne zostało następnie, wobec jego bezskuteczności, umorzona. Powódka wskazała art. 892 § 1 k.p.c. jako podstawę roszczenia twierząc, że dokonanie przez pozwanego wypłat na rzecz dłużnika egzekwowanego w dniach 30 kwietnia i 2 maja 2014 r. wypłat stanowiło oczywiste naruszenie przepisów o egzekucji z rachunku bankowego. Według powódki nie podanie numeru PESEL dłużnika nie wyłączyło odpowiedzialności banku. Wskutek naruszenia przez pozwanego Bank przepisów dotyczących obowiązków ciążących na nim w związku z zajęciem wierzytelności na rachunku bankowym dłużnika powódce została wyrządzona szkoda w wysokości 124.700 zł, składają się na nią kwoty wypłacone przez P. D. po dokonaniu zajęcia jego rachunku bankowego. Zarzuciła, że działanie banku było bezprawne, zawinione i miało związek przyczynowy z poniesioną przez nią szkodą, bowiem poza kwotą 13 398,56 zł na poczet wierzytelności należnej od dłużnika nie udało się wyegzekwować dalszych kwot. Żądanie odsetek powódka oparła na przepisach art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 889 § 1 pkt 1 k.p.c.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów postępowania.

Bank przyznał okoliczności faktyczne przedstawione przez powoda, doprecyzowując że w zawiadomieniu o zajęciu rachunku bankowego komornik wskazał numer REGON i NIP dłużnika i możliwym było zidentyfikowanie wyłącznie rachunku firmowego prowadzonego na rzecz P. D.. Dodał, że z tego rachunku została przelana kwota 15.195,80 zł. Dopiero w zawiadomieniu komornika o przekształceniu postępowania zabezpieczającego w postępowanie egzekucyjne został wskazany numer PESEL dłużnika i w dniu 25 czerwca 2014 r. został zidentyfikowany dodatkowy rachunek osobisty dłużnika, a którym zablokowano kwotę 260,17 zł. Wyjaśnił, że obowiązuje u niego scentralizowany proces obsługi zajęć egzekucyjnych przy użyciu systemu Egzekutor, pracownicy banku po otrzymaniu zajęcia egzekucyjnego muszą dokonywać szeregu czynności w celu wyszukania rachunków bankowych dłużnika. Przekazanie w zajęciu wszystkich danych dłużnika umożliwia wyszukanie wszystkich rachunków. W pierwszym otrzymanym przez bank zajęciu nie został podany numer PESEL dłużnika, dlatego brak było możliwości zidentyfikowania innego rachunku dłużnika. Podkreślił, że przepisy nie określają w jakim terminie bank ma wyszukać rachunki dłużnika. W tym kontekście zostało wskazane, że blokada na rachunku firmowym dłużnika nastąpiła o godzinie 12:40, po otrzymaniu zajęcia o godzinie 9:35, podczas gdy dłużnik wypłat dokonał o godzinie 10:26 (30.000 zł) i 13:08 (20.000 zł), a następnie o godzinie 11:12 w dniu 2 maja 2014 r. Dziennie do pozwanego banku wpływa około 6.tys. zajęć. Pozwany wskazała na nowelizację przepisów k.p.c. dokonaną z dniem 7 lipca 2013 r., w takim zakresie, w jakim do wymogów postępowania rozpoznawczego wprowadzono ustalenie numerów PESEL. Na koniec zauważył, że powódka nie uwzględnia kwoty wolnej od zajęcia wynoszącej na moment zajęcia 11.924,37 zł.

Powódka twierdziła, że nie miała obowiązku wskazywania numeru PESEL dłużnika dodając, że bank miał możliwość i obowiązek dokonania zajęcia rachunku osobistego dłużnika, brak systemu umożliwiającego realizację ciążących na banku obowiązków, stanowi naruszenie wzorca starannego działania, o którym mowa w art. 355 § 2 k.c.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 19 lutego 2015 r.: zasądził od pozwanego Banku (...) spółki akcyjnej we W. na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 112.775,63 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 maja 2014 r. (pkt 1.), w pozostałym zakresie powództwo oddali (pkt 2.), a nadto zasądził od pozwanego na rzecz powódki 8 .489,80 zł tytułem kosztów procesu.

Orzeczenie tej treści zostało poprzedzone następującymi ustaleniami :

nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla z dnia 25 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie I GNc 479/14 nakazał pozwanemu P. D. zapłacić powodowi (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 147.600 zł oraz kwotę 1845 zł. W dniu 30 kwietnia 2014 r. uprawniony (...) sp. z o.o. w S. złożył do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie R. W. wniosek o wszczęcie postępowania zabezpieczającego w oparciu o powyższy tytuł, wnosząc o zajęcie wierzytelności na

rachunkach bankowych obowiązanego w Bank (...) S.A. we W.. We wniosku podano numer NIP i REGON obowiązanego. Komornik w tym samym dniu sporządził zawiadomienie o wszczęciu egzekucji i zajęcie rachunku bankowego skierowane do Banku (...) S.A. we W.. W zajęciu nie został wskazany numer rachunku ("numer do ustalenia"). Komornik podał natomiast numer REGON i NIP obowiązanego P. D. i wskazał jego adres zamieszkania. Zajęcie zostało doręczone do Banku (...) S.A. I Oddziału w S. w dniu 30 kwietnia 2014 r. o godzinie 9.35.

P. D. w dniu zajęcia ,tj. 30 kwietnia 2014 r. w Banku (...) S.A. we W. miał dwa rachunki : (...) (Oddział I w S.) i (...) (Oddział I w S.). Pierwszy był rachunkiem firmowym powiązany z prowadzoną przez obowiązanego działalnością gospodarczą (...), drugi to rachunek prywatny. W obydwu przypadkach wspólny był adres zamieszkania P. D. -S. ul. (...). W dniu 30 kwietnia 2014 r. Bank (...) S.A. dokonał blokady na rachunku bankowym obowiązanego nr (...), przelewając Komornikowi kwotę 15.255,80 zł. Na rachunku bankowym nr (...) obowiązanego w dniu 30 kwietnia 2014 r. znajdowały się środki w kwocie 125.000 zł. Bank nie dokonał blokady tego rachunku, będącej konsekwencją zajęcia dokonanego przez Komornika. Obowiązany P. D. w dniu 30 kwietnia 2014 r. w Oddziale I Banku (...) w S. złożył dwie dyspozycje wypłat gotówkowych - pierwszą na kwotę 30.000 zł o godzinie 10:26 i drugą na kwotę 20.000 zł o godzinie 13:08. 1 maja 2014 r. placówki Banku (...) S.A. były nieczynne. 2 maja 2014 r. P. D. z rachunku bankowego nr (...) o godzinie 11:12 wypłacił kwotę 74.700 zł. , na rachunku zostało 280 zł. W dniu 19 maja 2014 r. komornik wezwał bank do udzielenia informacji poprzez przedstawienie wykazu wszystkich operacji dokonanych na zajętych rachunkach bankowych. W odpowiedzi z dnia 28 maja 2014 r. bank przedstawił historię dwóch rachunków bankowych o numerach: (...) i (...). W dniu 12 czerwca 2014 r. komornik skierował do Banku (...) S.A. zawiadomienie o zajęciu rachunku bankowego, w którym został wskazany po raz pierwszy numer PESEL obowiązanego. (...) spółka z o.o. pismem z dnia 12 czerwca 2014 r. wezwała Bank (...) S.A. do zapłaty kwoty 124.720 zł. W odpowiedzi Bank udzielił wyjaśnień, wskazując że podane w zajęciu z dnia 30 kwietnia 2014 r. dane identyfikacyjne: NIP i REGON pozwoliły na zidentyfikowanie wyłącznie firmowego rachunku P. D.. Na wniosek wierzycielki (...) sp. z o.o. w dniu 13 czerwca 2014 r. została wszczęta przeciwko dłużnikowi P. D. w oparciu o nakaz, któremu została nadana klauzula wykonalności, egzekucja kwoty 147 600 zł i kosztów postępowania. Oprócz kwot zabezpieczonych w postępowaniu Km 258/14 nie zostały wyegzekwowane jednak od dłużnika żadne należności. Na rzecz wierzyciela przekazano łącznie 13.398,56 zł. Postanowieniem z dnia 21 października 2014 r. komornik sądowy umorzył postępowanie egzekucyjne prowadzone przeciwko dłużnikowi P. D. w sprawie Km 328/14 z przyczyny bezskuteczności egzekucji.

Po tak poczynionych ustaleniach i po dokonaniu ich oceny prawnej , Sąd uznał powództwo za słuszne co do zasady i w przeważającej mierze co do wysokości. Jako podstawę prawną roszczenia przyjął art. 892 § 1 k.p.c. w zw. z art. 889 § 1 pkt 1 k.p.c. Pierwszy ze wskazanych przepisów stanowi, że bank, który naruszył przepisy dotyczące jego obowiązków w zakresie egzekucji z rachunków bankowych (wykonania zabezpieczenia) odpowiada za wyrządzoną przez to wierzycielowi szkodę. Reżim dochodzenia roszczenia w takiej sytuacji powiela ogólne zasady wynikające z art. 415 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c. i art. 363 k.c. Wymagał więc wykazania przez powódkę , że pozwany bank naruszył obowiązki ciężące na nim w związku z egzekucją lub czynnościami zabezpieczającymi, wskutek czego powódce jako wierzycielowi wyrządzona została szkoda, przy czym między naruszeniem obowiązków i wzmiankowaną szkodą istnieje adekwatny związek przyczynowy. Naruszenia przepisów dotyczących obowiązków w zakresie egzekucji z rachunków bankowych może przy tym polegać m.in. na nierespektowaniu zakazu wypłat .Jeżeli wskutek tych naruszeń wierzyciel poniósł szkodę, bank odpowiada za nią. Sąd podkreślił ,że art. 892§1 k.p.c. prowadzi dodatkową gwarancję dla wierzycieli, ustanawiając ex lege odpowiedzialność odszkodowawczą, w razie naruszenia przez bank przepisów dotyczących jego obowiązków w zakresie egzekucji z rachunków bankowych.

Uwzględniając powyższe do sprawy Sąd stwierdził ,że bezspornie powódka w następstwie nieskuteczności czynności prowadzonych w ramach postępowania zabezpieczającego i egzekucyjnego poniosła uszczerbek, którego wartość stanowi kwota dochodzona w tym procesie. Uwzględniając treść art.361 § 1 k.c. Sąd Okręgowy ustalił istnienia normalnego związku przyczynowego pomiędzy zaniechaniami banku , a szkodą powódki i w konsekwencji przyjął ,że gdyby pozwany wykonał ciężące na nim z mocy przepisów obowiązki - zajął rachunek bankowy obowiązanego w dniu 30 kwietnia 2014 r.- do szkody po stronie powodowej spółki by nie doszło.

Sąd odwołał się tu do przepisów dotyczących egzekucji z rachunku bankowego, stosowanych odpowiednio na podstawie art. 743 § 1 k.p.c. stosowanych w postępowaniu zabezpieczającym. Przytoczył i omówił art. 889 § 1 k.p.c. stanowiący ,że w celu dokonania egzekucji z wierzytelności z rachunku bankowego, w tym rachunku bankowego obejmującego wkład oszczędnościowy komornik ogólnej właściwości dłużnika przesyła do oddziału lub innej jednostki organizacyjnej banku, w którym dłużnik posiada rachunek, zawiadomienie o zajęciu wierzytelności pieniężnej dłużnika, wynikającej z posiadania rachunku bankowego, w tym rachunku bankowego obejmującego wkład oszczędnościowy, do wysokości należności będącej przedmiotem egzekucji wraz z kosztami egzekucyjnymi i wzywa bank, aby nie dokonywał wypłat z rachunku bez zgody komornika do wysokości zajętej wierzytelności, lecz przekazał bezzwłocznie zajętą kwotę na pokrycie należności albo zawiadomił komornika w terminie siedmiu dni o przeszkodzie do przekazania zajętej kwoty; zawiadomienie jest skuteczne także w wypadku niewskazania rachunku bankowego, w tym rachunku bankowego obejmującego wkład oszczędnościowy. Egzekucja z rachunku bankowego zgodnie z art. 889 § 1 pkt 1 k.p.c. składa się z dwóch etapów - zajęcia wierzytelności pieniężnej dłużnika, wynikającego z posiadania rachunku bankowego, które polega na niedokonywaniu wypłat z rachunku bez zgody komornika do wysokości zajętej wierzytelności oraz przekazania bezzwłocznie zajętej kwoty na pokrycie należności lub zawiadomienia komornika w terminie 7 dni o przeszkodzie do przekazania zajętej kwoty. Przepis art. 890 § 1 k.p.c. precyzuje moment, w którym zajęcie należy uważać za dokonane i od którego powstają wszelkie wynikające z zajęcia skutki . Zajęcie wierzytelności z rachunku bankowego jest więc dokonane z chwilą doręczenia bankowi zawiadomienia o zakazie wypłat z tego rachunku.

Uwzględniając omówione regulacje Sąd zauważył , że między stronami sporne były dwie kwestie , a mianowicie sposób oznaczenia dłużnika egzekwowanego oraz moment zajęcia rachunku bankowego dłużnika egzekwowanego oraz jego skutki. Według pozwanego dopiero podanie numeru identyfikacyjnego PESEL pozwoliło na zajęcie rachunku bankowego P. D. jako osoby fizycznej. Ta argumentacja pozwanego sądu pierwszej instancji nie przekonała , bank bowiem już w piśmie z dnia 28 maja 2014 r. ,a więc jeszcze przed otrzymaniem numeru PESEL dłużnika , podał komornikowi numery dwóch rachunków dłużnika , z załączeniem wydruku ich historii . Oznacza to ,że bez PESEL-u P. D. pozwany ustalił drugi numer jego rachunku bankowego, który pomimo zajęcia nie został jednak zablokowany w zakresie wypłat.

Sąd przyznał dalej ,że w procedurze cywilnej brak jest przepisu wskazującego w sposób jednoznaczny, jakie dane należy podać w celu oznaczenia dłużnika egzekwowanego przeprowadzając egzekucję z rachunku bankowego. Art. 797 k.p.c. stanowi jedynie , że we wniosku lub żądaniu przeprowadzenia egzekucji z urzędu należy wskazać świadczenie, które ma być spełnione oraz sposób egzekucji. Nie ma wymogów odnośnie oznaczenia osoby dłużnika. Do tego art. 889 § 1 pkt 1 k.p.c. stanowi, że zawiadomienie jest skuteczne także w wypadku niewskazania rachunku bankowego. To według Sądu oznacza ,że wystarczająca jest identyfikacja dłużnika poprzez podanie jego danych zawartych w tytule wykonawczym, czyli w przypadku osoby fizycznej jej imienia i nazwiska. Tak więc dla skutecznego zajęcia rachunku bankowego P. D. wystarczające było podanie jego imienia i nazwiska. Od momentu zajęcia wierzytelności na rachunkach bankowych obowiązanego , a to nastąpiło w dniu 30 kwietnia 2014 r., bank był zobowiązany nie dokonywać bez zgody komornika żadnych wypłat z rachunku dłużnika do wysokości zajętej wierzytelności. Dokonanie w dniu 30 kwietnia 2014 r. i 2 maja 2014 r. wypłat przez pozwanego z rachunku bankowego obowiązanego, a kolejno i dłużnika egzekwowanego było naruszeniem przepisów o egzekucji z rachunku bankowego. Sąd podkreślił, że by pozwany bank nie twierdził nawet by prowadził rachunek bankowy dla wielu osób o takim samym imieniu i nazwisku, jak w przypadku obowiązanego zauważając ,że osobom nie będącym dłużnikami, zgodnie z art. 841 k.p.c., przysługiwałoby powództwo o zwolnienie zajętych przedmiotów od egzekucji, jeżeli skierowanie do nich egzekucji by naruszało ich prawa.

Według Sądu, z chwilą otrzymania przez pozwany bank, od komornika w dniu 30 kwietnia 2010 r. zawiadomienia o zajęciu rachunku bankowego obowiązanego, wywarło ono skutki prawne, a zajęcie obejmowało wszystkie rachunki tej osoby. Powyższe wynikało z faktu, że pozwany bank otrzymał zawiadomienie, w którym Komornik określił, iż zajęciu podlegają wszystkie rachunki tej osoby. Bank dysponował danymi umożliwiającymi identyfikację obowiązanego, w tym numerami: NIP i REGON oraz adresem zamieszkania.

Sąd, szerzej takie swoje stanowisko uzasadniając przyjął, że obowiązująca od dnia 7 lipca 2013 r. ustawa z dnia 10 maja 2013 r. o zmianie ustawy kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z dnia 6 czerwca 2013 r. poz. 654) nie nałożyła na inicjującego postępowanie zabezpieczające - jak w tej sprawie - obowiązku wskazania numeru PESEL lub NIP obowiązanego. Bank nie miał więc racji twierdząc, że to obowiązkiem komornika było podanie w dokonanym zajęciu w postępowaniu zabezpieczającym numeru PESEL. W tej sprawie zarówno powód, jak i komornik nie mieli obowiązku posługiwania się numerem PESEL obowiązanego, a to oznacza, że brak tego numeru nie zwalniał banku z obowiązku zajęcia wszystkich rachunków bankowych obowiązanego. W sprawie przeciwko bankowi wierzyciel powinien wykazać rodzaj uchybień banku, wysokość szkody oraz związek przyczynowy między szkodą a uchybieniami banku. Powodowa spółka wykazała rodzaj uchybień banku, które uruchamiały odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego. Bank - po dokonaniu przez komornika zajęcia wierzytelności pieniężnej dłużnika, wynikającej z posiadania rachunku bankowego do wysokości należności będącej przedmiotem egzekucji wraz z kosztami egzekucyjnymi i wezwaniu banku, aby nie dokonywał wypłat z rachunku bez zgody komornika do wysokości zajętej wierzytelności - powinien bezzwłocznie przekazać zajętą kwotę na pokrycie należności albo zawiadomić komornika w terminie siedmiu dni o przeszkodzie do przekazania zajętej kwoty.

Artykuł 892 § 1 k.p.c. nie zawiera szczegółowego uregulowania, które ograniczałoby zakres wyrównania szkody wyrządzonej przez bank. Szkada polega na tym, że wskutek naruszenia przez bank obowiązków w zakresie egzekucji z rachunków bankowych, wierzyciel egzekwujący traci definitywnie możliwość zaspokojenia swojej wierzytelności, z uwagi na brak majątku dłużnika, do którego mogłaby zostać skierowana egzekucja. W rozpoznawanej sprawie komornik sądowy umorzył postępowanie egzekucyjne prowadzone przeciwko dłużnikowi powódki- D. - wobec bezskuteczności dalszej egzekucji. Wysokość szkody powodowej spółki określają wypłaty dokonane przez jej dłużnika począwszy od dnia 30 kwietnia 2014 r. Wadliwe zachowanie się banku przy realizacji zajęcia dokonanego przez komornika skutkowało brakiem możliwości zaspokojenia się wierzyciela z majątku egzekwowanego dłużnika. Zdarzeniem sprawczym były bezprawne zachowanie strony pozwanej polegające na niezastosowaniu się do art. 889 § 1 pkt 1 k.p.c. i niedokonaniu zajęcia rachunku bankowego obowiązanego nr (...). Gdyby bank zastosował się do przytoczonego przepisu i zrealizował zajęcie, to powodowa spółka by nie poniosła szkody. To oznacza, że wysokość szkody spółki stanowi kwota w wysokości środków pieniężnych, które powinny zostać jej przekazane, a zostały wypłacone dłużnikowi. Stosując art. 889 § 1 pkt 1 k.p.c. bank powinien bezzwłocznie przekazać komornikowi zajętą kwotę, która wynosiła 112.775,63 zł, z uwzględnieniem limitu ustawowego, ustanowionego w art. 54 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz. U. z 2015 r., poz. 128), który został wyliczony przez sąd pierwszej instancji na kwotę 11924,37 zł. Szkada powstała już na etapie postępowania zabezpieczającego, w którym uprawniona domagała się zabezpieczenia wszystkich kwot zasądzonych nakazem zapłaty tj. 147.600 zł. Egzekucja obejmowała całą należność wynikającą z tytułu tj. kwotę 147.600 zł, kwotę 1911 zł tytułem kosztów procesu i postępowania klauzulowego. Po wyegzekwowaniu około 13.500 zł egzekucja prowadzona przeciwko dłużnikowi okazała się bezskuteczna, który z tego samego tytułu nadal jest zobowiązany do spełnienia na rzecz powodowej spółki świadczenia w kwocie przewyższającej dochodzoną pozewem.

Sąd Okręgowy stwierdził więc istnienie związku przyczynowego między szkodą powódki a uchybieniami pozwanego banku. Co do obrony banku twierdzącego, że gdyby nawet zrealizował zajęcie w dniu 30 kwietnia 2014 r. to mogłoby to nastąpić w godzinach późniejszych, z uwagi na to że dziennie wpływa około 6 tys. zajęć, a nadto, że zajęcie które wpłynęło do Banku o godzinie 9.35 zostało i tak zrealizowane dopiero o godzinie 12:40, Sąd podkreślił, że pozwany w tym zakresie ograniczył się wyłącznie do własnych twierdzeń. Nie wykazał natomiast dowodowo ani ilości zajęć jakie wpłynęły w dniu 30 kwietnia 2014 r., ani godziny wprowadzenia blokady na rachunku obowiązanego. W konsekwencji w ocenie Sądu Okręgowego, między niezastosowaniem się przez pozwanego do art. 889 § 1 pkt 1 k.p.c., a w konsekwencji nieprzekazaniem zajętej kwoty komornikowi (zdarzenie szkodzące), a szkodą w postaci niezaspokojenia się powódki z nieprzekazanej zajętej kwoty istnieje adekwatny związek przyczynowy. Przyczyna ta jest zarówno *conditio sine qua non* powstałej szkody (gdyby pozwana zastosowała się do art. 889 § 1 pkt 1 k.p.c. do szkody by nie doszło), jak i spełnia kryterium "normalności" wskazane w art. 361 § 1 k.c., bowiem niezastosowanie się

do art. 889 § 1 pkt 1 k.p.c. i nieprzekazanie zajętej kwoty każdorazowo obiektywnie zwiększa prawdopodobieństwo wystąpienia rozpatrywanego skutku, jakim jest niezaspokojenie się z nieprzekazanej kwoty .

Sąd przyznał, że przepisy nie wskazują w jakim to czasie blokada na rachunku dłużnika ma być przez bank wprowadzona. Za błędne uznał jednak twierdzenia pozwanego, oparte na art. 889 § 1 k.p.c. i art. 354 w zw. 355 k.c. , że nawet gdyby bank wprowadził blokadę na rachunku dłużnika, to do wypłat z tego rachunku by doszło. Według Sądu tak twierdząc pozwany pomija ,że art. 890 § 1 k.p.c. jednoznacznie określa , iż zajęcie wierzytelności z rachunku bankowego jest dokonane z chwilą doręczenia bankowi zawiadomienia o zakazie wypłat z tego rachunku .Według Sądu skoro doręczenie zajęcia do banku nastąpiło w dniu 30 kwietnia 2014 r. o godzinie 9:35 to bezzasadne są twierdzenia pozwanego, że do godziny pierwszej wypłaty z rachunku dłużnika pozwany nie miał możliwości wprowadzenia blokady. Sąd zauważył nadto ,że te twierdzenia pozwanego, na podstawie których chciał uwolnić się od odpowiedzialności, wykazując że dochował należytej staranności, nie zostały wykazane,a strona powodowa im zaprzeczyła. Bank nie wykazał ile w dniu 30 kwietnia 2014 r. do godziny 9:35 wpłynęło zajęć egzekucyjnych oraz , że w ramach należytej staranności jaka ciążyła na nim jako trzeciodłużniku, podjął działania zmierzające do ujawnienia blokady. Sąd zgodził się z powódka , że uwzględniając zawodowy charakter działalności pozwanego banku, doszło do naruszenia obowiązku działania z należytą starannością. Nie może wierzyciela obciążać stosowany przez bank system realizacji zajęć egzekucyjnych, zwłaszcza w kontekście regulacji przewidzianej w przepisie art. 890 § 1 k.p.c. Na banku jako trzeciodłużniku ciąży obowiązek wprowadzenia takiego systemu, który umożliwi najpełniejszą realizację wskazanej normy. Pozwany bank nie podjął natomiast nawet działań zmierzających do zajęcia rachunku bankowego dłużnika nr (...). W ocenie Sądu postępowanie pracowników pozwanego polegające na zaniechaniu blokady rachunku i brak reakcji na podejmowane z konta przez obowiązanego środki, świadczy o dopuszczeniu się przez pozwanego rażącego niedbalstwa. Dowodzi tego również późniejsza korespondencja z komornikiem .Wynika z niej bowiem ,że nawet nie posiadając numeru PESEL bank ustalił drugi rachunek bankowy obowiązanego. W konsekwencji Sąd przyjął ,że skoro pozwany nie wykazał ,że nie naruszył obowiązku działania z należytą starannością, uwzględniając zawodowy charakter działalności bankowej (art. 355 § 2 k.c.) to istnieje związek przyczynowy pomiędzy zaniechaniem banku a szkodą jakiej doznała powódka. Powódka wykazała więc wszystkie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego - działanie banku było bezprawne , zawinione i miało związek ze szkodą poniesioną przez powódkę .Z tych też względów powództwo w przeważającej mierze zostało uwzględnione jako zasadne . Ponieważ powódka żądała odszkodowania w wysokości 124.700 zł,tj. bez uwzględnienia kwoty wolnej od zajęcia Sąd przyznał odszkodowanie kwocie 112.775,63 zł ,a co do kwoty 11 924,37 zł powództwo oddalił . O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, ,a orzeczenie to zostało oparte na przepisie art. 481 k.c. Termin ów wynika z przepisów art. 889 § 1 pkt 1 k.p.c. W dniu 30 kwietnia 2014 r. pozwany Bank otrzymał zawiadomienie o zajęciu wierzytelności pieniężnej dłużnika na rachunkach bankowych, wobec czego termin 7 - dniowy upływał w dniu 7 maja 2014 r., stąd żądanie odsetek od 8 maja 2014 r. jest w pełni zasadne.

Orzekając o kosztach procesu Sąd oparł się na przepisie art. 100 k.p.c. szerzej postanowienie kosztowe uzasadniając.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył pozwany ,który po sprecyzowaniu zakresu zaskarżenia(k. 136) zakwestionował orzeczenie w zakresie rozstrzygnięć zawartych w punktach pierwszym i trzecim.

Apelujący zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu :

1. naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 889 k.p.c. w związku z art. 233 §1 k.p.c. poprzez błędną jego wykładnię i uznanie, że pozwany zobowiązany był do natychmiastowego zajęcia rachunków bankowych dłużnika P. D.,
2. naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 233 §1 k.p.c. poprzez:
 - a) przyjęcie z rażącym naruszeniem zasad logiki i doświadczenia życiowego, że w wypadku jakiegokolwiek zdarzenia jego przyczyna może nastąpić później niż skutek (nie byłoby winy pozwanego banku w wykonaniu zajęcia organu egzekucyjnego gdyby wierzyciel, a za nim organ egzekucyjny, prawidłowo i w sposób nie nastęrczający wątpliwości oznaczyli nazwę dłużnika w zawiadomieniu o zajęciu rachunku bankowego podając wszystkie dane identyfikacyjne),

b) przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji jako bezspornego faktu, że pozwany bank naruszył zasady realizacji zajęć przez organ egzekucyjny wierzytelności na rachunku bankowym, bez jednoczesnego dokonania wszechstronnej oceny tego faktu w całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności poprzez pominięcie okoliczności, że wyszukanie rachunku bankowego konkretnego dłużnika wymaga szeregu czynności technicznych, które nie mogą skutkować ich natychmiastowym dokonaniem,

c) nie dokonanie wszechstronnej oceny materiału, a co za tym idzie nie uwzględnienie w zasługującym na to stopniu faktu, stosownie do przepisu art. 228 k.p.c., że bank prowadzi kilkadziesiąt tysięcy rachunków bankowych co jest faktem powszechnie znanym i w związku z tym wyszukanie rachunku bankowego konkretnego dłużnika w systemach informatycznych banku musi trwać określoną ilość czasu.

W konsekwencji tak sformułowanych zarzutów pozwany wnosił o zmianę wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie na rzecz pozwanego od powódki zwrotu kosztów postępowania za obie instancje. W alternatywnym wniosku apelacyjnym pozwany wnosił o uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez ten Sąd, z obowiązkiem orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji pozwany zarzucał Sądowi Okręgowemu, że ten pominął: po pierwsze, że pracownicy jednostki obsługującej zajęcia egzekucyjne - zawiadomienia o zajęciu i zakazie wypłat rachunku bankowego, po jego wpływie (zarejestrowaniu) muszą podjąć szereg czynności celem wyszukania rachunków bankowych prowadzonych dla dłużnika, a po drugie że organ egzekucyjny przy wystawianym zawiadomieniu o zajęciu rachunku bankowego z dnia 30.04.2014 r. nie wskazał numeru PESEL dłużnika co uniemożliwiało zidentyfikowanie rachunku bankowego innego niż rachunek prowadzony dla dłużnika z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Co do błędnej wykładni art. 889 § 1 k.p.c. apelujący podniósł, że zgodnie z regulacjami z art. 354 k.c. i 355 k.c. czynności związane z zajęciem rachunku bankowego musi wykonać niezwłocznie co nie oznacza jednak, że natychmiast. Opisując obieg dokumentów i czynności podejmowane przez pracowników banku w razie zajęcia rachunku bankowego pozwany przekonywał, że gdyby nawet posiadał numer PESEL dłużnika, nie byłby w stanie dokonać w tak krótkim czasie czynności związanych z wyszukaniem rachunku bankowego osobistego prowadzonego dla P. D. i jego zajęciem, a tym samym uniemożliwić wypłatę środków finansowych przez dłużnika. Pozwany zarzucał nadal Sądowi Okręgowemu, że ten pominął zmianę przepisów procesowych (art. 126 § 2 k.p.c., art. 208¹ k.p.c. i art. 505³² k.p.c.), która wprowadziła dodatkowe wymogi dot. pism procesowych, w tym co do oznaczenia pozwanych (przyszłych dłużników) min. numerem PESEL, NIP, KRS. Apelujący dodał, że w dacie wpływu zajęcia prowadził rachunki bankowe dla dwóch osób o identycznych danych: P. D.. Według pozwanego skoro jest on wiodącym bankiem w Polsce prowadzącym rachunki bankowe dla setek tysięcy klientów to fakt wpływu zajęć egzekucyjnych w ilości 6000 dziennie nie powinien budzić wątpliwości Sąd Okręgowy i stosownie do treści art. 228 k.p.c. nie wymagał dowodu.

Powódka w odpowiedzi na apelację wnosząc o jej oddalenie odniosła się do poszczególnych zarzutów apelacyjnych wnosząc jednocześnie o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

apelacja pozwanego jest bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

W obowiązującym systemie apelacji sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę nie jest związany przedstawionymi w apelacji zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go jedynie zarzuty naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, której nadano moc zasady prawnej). Sąd apelacyjny może - a jeżeli je dostrzeże, to powinien - naprawić wszystkie stwierdzone w postępowaniu apelacyjnym naruszenia prawa materialnego przez sąd pierwszej instancji, nawet jeśli nie zostały wytknięte w apelacji, pod warunkiem, że mieszczą się w granicach zaskarżenia. Sąd ten ma więc obowiązek zastosować właściwe przepisy prawa materialnego, a więc także usunąć ewentualne błędy prawne sądu pierwszej instancji, niezależnie od tego,

czy zostały one wytknięte w apelacji. Sąd drugiej instancji nie może poprzestać na ustosunkowaniu się do zarzutów skarżącego, lecz musi - niezależnie od ich treści - dokonać ponownych własnych ustaleń, a następnie poddać je ocenie pod kątem prawa materialnego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2015 r. III CSK 203/14, LEX nr 1678964). W przedmiotowej sprawie apelujący bank nieważności nie zarzucał, a Sąd odwoławczy z urzędu jej nie stwierdził.

Przepis art. 382 k.p.c. stanowi, że sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału dowodowego zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Apelujący kwestionując stan faktyczny sprawy nie zgłosił w apelacji wniosków dowodowych, a dokładniej rzecz ujmując podał w apelacji nowy fakt tj. prowadzenie rachunków bankowych dla dwóch osób o identycznych danych w postaci imienia i nazwiska stwierdzając, że wynika to z systemu informatycznego. Pozwany w apelacji wprost nie wyartykułował jednak wniosku dowodowego, nie odwołał się do treści przepisów art. 381 k.p.c. w zw. z art. 368 § pkt 4 k.p.c. wykazując, że w ogóle zaistniały przesłanki do podania nowych faktów i dowodów. W samej apelacji oraz w toku rozprawy apelacyjnej pozwany nie wykazał w konsekwencji, że przywołanie nowego faktu, jego udowodnienie przed sądem pierwszej instancji nie było możliwe albo że taka potrzeba wynikła później. Powódka wnosila o pominięcie podanego po raz pierwszy w apelacji faktu istnienia w pozwanym banku dwóch rachunków na nazwisko P. D. dodając, że pozwany nawet nie twierdził by pozostałe podane dane identyfikacyjne tej osoby były tożsame z danymi ich dłużnika.

W tej sytuacji procesowej Sąd Apelacyjny, w oparciu o art. 381 k.p.c., pominął to nowe twierdzenie pozwanego o prowadzeniu rachunków bankowych dla różnych osób o takim samym imieniu i nazwisku jak dłużnik powódki.

Sąd odwoławczy ustalając stan faktyczny sprawy opierał się ostatecznie wyłącznie na materiale dowodowym zgromadzonym przed sądem pierwszej instancji. Tak więc zasadność zarzutów apelacyjnych dot. stanu faktycznego sprawy mogła zostać potwierdzona lub też nie po pierwsze poprzez prześledzenie toku rozumowania sądu pierwszej instancji i ustalenie czy rozumowanie to było logiczne, a po drugie poprzez ustalenie czy ocena dowodów była pełna. Zasadne w tym miejscu jest przypomnienie, że sąd drugiej instancji w sytuacji gdy nie uzupełnia postępowania dowodowego ani, po rozważeniu zarzutów apelacyjnych, nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia pierwszoinstancyjnego, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swojego rozstrzygnięcia. Przyjmuje się wręcz, że gdy sąd odwoławczy uznaje ustalenia faktyczne i oceny prawne sądu pierwszej instancji za trafne, wywiązanie się z przewidzianego w art. 328 § 2 k.p.c. obowiązku wskazania w uzasadnieniu orzeczenia podstaw rozstrzygnięcia może nastąpić przez oświadczenie o akceptacji ustaleń faktycznych, a nawet ocen prawnych sądu pierwszej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 marca 2015 r. V CSK 270/14, LEX nr 1682218). Uwzględniając powyższe i akceptując takie stanowisko Sąd Apelacyjny po pierwsze stwierdza, że ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji akceptuje w całości, przyjmuje za własne i uznaje za podstawę orzeczenia, a po drugie - za poprawną uważa też kwalifikację prawną sprawy oraz stosowanie i wykładnię przepisów prawa materialnego. W takiej sytuacji nie ma potrzeby powtarzania stanu faktycznego, który sąd pierwszej instancji bardzo dokładnie, w porządku chronologicznym, ustalił przytaczając fakty istotne w płaszczyźnie wydanego w sprawie rozstrzygnięcia.

Przy zarzutach apelacyjnych zasadniczo w pierwszej kolejności należy się odnieść do zarzutów naruszenia prawa procesowego, ponieważ ewentualne uchybienia w tym zakresie mogą rzutować na prawidłowość ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę rozstrzygnięcia o zasadności dochodzonego roszczenia. Natomiast zarzuty naruszenia prawa materialnego mogą być właściwie ocenione i rozważone tylko na tle prawidłowo ustalonej podstawy faktycznej. Pozwany zarzucał zarówno naruszenie prawa materialnego jak i naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. Naruszenie tego ostatniego przepisu w ocenie skarżącego banku polega na tym, że Sąd: 1/ po pierwsze - wbrew regułom logiki i doświadczenia życiowego przyjął, iż pomimo braku podania przez organ egzekucyjny wszystkich danych dłużnika, w szczególności numeru PESEL, było możliwe wyszukanie wszystkich jego rachunków bankowych (innych niż dla przedsiębiorcy), 2/ po drugie - przez zaniechanie wszechstronnej oceny dowodów przyjął jako bezsporny fakt, iż bank naruszył zasady realizacji zajęć przez organ egzekucyjny wierzytelności na rachunku bankowym oraz pominął - wbrew treści art. 228 k.p.c. - fakty powszechnie znane, tj. bycia przez pozwanego dużym bankiem prowadzącym kilkadziesiąt tysięcy rachunków bankowych co oznacza, że przeszukanie systemu informatycznego dla znalezienia rachunku konkretnego dłużnika wymaga określonej ilości czasu. Pozwany nadto zarzucał naruszenie prawa procesowego przez

sąd pierwszej instancji poprzez pominięcie zmiany przepisów kodeksu postępowania cywilnego, poczynając od dnia 7 lipca 2013 r., skutkującej dodatkowymi wymogami w zakresie oznaczenia stron. Ten ostatni tak skonstruowany zarzut jest bezrefleksyjnym powtórzeniem zarzutu z odpowiedzi na pozew, do którego szeroko odniosła się po pierwsze już powódka, a po drugie również Sąd Okręgowy w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Sąd zasadniczo, wobec braku odniesienia się do stanowiska sądu pierwszej instancji, wystarczające jest stwierdzenie o zaakceptowaniu argumentacji przywołanej przez ten sąd. Już tylko dla wyczerpania argumentacji Sąd odwoławczy zauważa, że art. 126§2 pkt 2 k.p.c. dotyczy powoda nie pozwanego, art. 208⁽¹⁾ k.p.c. skierowany jest do sądu, a nie do strony powodowej, natomiast art. 505⁽³²⁾ k.p.c. dotyczy postępowania elektronicznego, a przedmiotowa sprawa w takim systemie nie jest prowadzona. Sąd zarzucając sądowi pierwszej instancji, że orzekając w sprawie pominął określone zmiany procedury cywilnej w zakresie obowiązków po stronie powoda dla oznaczenia pozwanego jest oczywiście pozbawione zasadności. Sąd Okręgowy zaznaczył, że w tej sprawie zajęcie wierzytelności z rachunku bankowego P. D. nastąpiło w trybie zabezpieczenia, na podstawie nakazu zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym z weksła, które to orzeczenie z chwilą wydania stanowi tytuł zabezpieczający, wykonalny bez nadawania mu klauzuli wykonalności. To oznacza, że nie miały w sprawie zastosowania też przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości wydane na podstawie art. 783 § 2 k.p.c. określające m.in. jakie dane powinny być zawarte w treści klauzuli wykonalności, o czym sąd pierwszej instancji też pisał. Tak więc ani zarówno powód, jak i organ egzekucyjny - komornik sądowy nie mieli obowiązku posługiwania się numerem PESEL obowiązanego, a jego brak nie zwalniał banku z obowiązku zajęcia wszystkich rachunków bankowych. Zasadne jest dodanie, że z obecnie obowiązujących regulacji prawnych wynika, że nawet w treści klauzuli wykonalności wskazuje się numer PESEL lub NIP dłużnika będącego osobą fizyczną. Tak więc nawet dla wszczęcia egzekucji wystarczające jest podanie do klauzuli wykonalności numeru dłużnika w Powszechnym Elektronicznym Systemie Ewidencji Ludności lub numeru jego identyfikacji podatkowej. W przedmiotowej sprawie jest natomiast niesporne, że pozwanemu podano konieczne dane dłużnika zajętego rachunku bankowego poprzez określenie m.in. jego numeru NIP (i innych danych identyfikujących osobę tego konkretnego dłużnika). Zbędne jest przeto odnoszenie się do stanowiska sądu pierwszej instancji, że wystarczające dla zajęcia rachunków bankowych byłoby podanie imienia i nazwiska dłużnika P. D. Organ egzekucyjny podał niewątpliwie bowiem dalsze dane dot. osoby tego konkretnego dłużnika. Brak natomiast regulacji prawnych nakazującej podanie, dla skutecznego zajęcia rachunku bankowego P. D., również jego numeru PESEL. Sąd twierdzenia banku, że organ egzekucyjny czy też wierzyciel - w tej sprawie powód mieli obowiązek podania dodatkowo w zawiadomieniu o zajęciu rachunku bankowego również numer PESEL są pozbawione racji. Nota bene pozwany w żaden sposób nie odniósł się do ustaleń Sądu Okręgowego, że jeszcze przed podaniem mu numeru PESEL P. D. ustalił drugi numer jego rachunku bankowego. W ten sposób sam pozwany potwierdził, że pomimo nie podania mu tego numeru przez komornika sądowego był w stanie wyszukać wszystkie rachunki P. D., w tym jako osoby fizycznej. Podtrzymywanie odmiennych twierdzeń należy uznać za przyjętą linię obrony, dla zwolnienia się z odpowiedzialności odszkodowawczej. Co istotne pozwany również na etapie apelacji w żaden sposób nie odniósł się do treści swojego pisma z dnia 28 maja 2014 r., nie zakwestionował poprawności rozumowania sądu pierwszej instancji z treści tegoż pisma wyciągającego określone wnioski. Pozwany nie wykazał przy tym, co zasadnie podkreślił sąd pierwszej instancji, by prowadził rachunek bankowy dla innych osób o takim imieniu i nazwisku jak dłużnik powódki. Fakty istotne w sprawie, takie jak dokładna data zajęcia rachunku bankowego dłużnika przez komornika sądowego, czynności podjęte przez pozwanego bank, w tym daty kolejnych trzech wypłat z rachunku bankowego przez dłużnika P. D. oraz stan obu jego rachunków bankowych, nie były między stronami kwestionowane. Strony natomiast inaczej oceniały czas w jakim bank jako trzeciodłużnik miał obowiązek zrealizować zajęcie rachunku bankowego swojego klienta przez blokadę wypłat. Powódka twierdziła, że rzeczą pozwanego, uwzględniając zawodowy charakter prowadzonej przez niego działalności bankowej, jest wprowadzenie systemu umożliwiającego mu zadośćuczynienie nałożonym przez ustawę obowiązkom, w zakresie zajęcia rachunku bankowego z chwilą doręczenia zawiadomienia o zakazie wypłat. Z kolei pozwany bank prezentował stanowisko, że skoro samo wyszukanie rachunku dłużnika zajętej wierzytelności wymaga wykonania określonych czynności technicznych, których zrealizowanie z kolei wymaga pewnego czasu, to oznacza, że banku nie obciąża obowiązek natychmiastowego, z chwilą doręczenia zawiadomienia o zajęciu rachunku i zakazie wypłat, zablokowania rachunków bankowych dłużnika. Sąd pierwszej instancji, odwołując się do treści art. 890§ 1 k.p.c. podkreślił, że skoro zajęcie wierzytelności z rachunku bankowego jest dokonane z chwilą doręczenia bankowi zawiadomienia o zakazie wypłat

z tego rachunku to oznacza ,że wszelkie wypłaty dla dłużnika po tej chwili są nieuprawnione , stanowią naruszenie przepisów o egzekucji z rachunku bankowego ,a jego skutki obciążają bank jako trzeciodłużnika. Sąd zauważył przy tym ,że brak jest wprost uregulowania czasu w jakim blokada rachunku dłużnika zostanie zrealizowana .Nie podzielił jednak argumentacji pozwanego ,że techniczne realizowanie wprowadzenie blokady wypłat z rachunku uprawnia do modyfikacji momentu w którym zajęcie jest uważane za dokonane i od którego powstają wszelkie wynikające z zajęcia skutki prawne .Ponadto zarzucił pozwanemu ,że po pierwsze nie wykazał w ogóle jaka ilość zajęć rachunków bankowych wpłynęła do godz.9.35 w dniu 30 kwietnia 2014 r. , a po drugie – nie podjął nawet do 2 maja 2014r. czynności by znaleźć i zablokować drugi rachunek bankowy dłużnika. Wbrew stanowisku pozwanego banku prezentowanego w apelacji nie jest faktem powszechnie znanym ilość prowadzonych przez niego rachunków bankowych czy ilość zajęć rachunków bankowych .Można jedynie przyjąć ,że w obu wypadkach będą to duże liczby , to jednak wszystko. Stąd nie naruszył Sąd Okręgowy art. 228 k.p.c. przyjmując ,że pozwany nie wykazując precyzyjnie ilości zajęć rachunków bankowych i to w dniu 30 kwietnia 2014 r. , nie udowodnił też swych twierdzeń co do trudności w terminowym wprowadzeniu blokady wypłat . Pozwany zasadniczo ograniczył się w apelacji , podobnie jak w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji, do twierdzeń ,że ograniczenia techniczne czy organizacyjne pozwalają bankowi na określenie , wbrew treści art. 890 § 1 k.p.c. , innej , późniejszej chwili dla zablokowania wypłat z rachunków bankowych. Takiego stanowiska nie można zaakceptować , i to z kilku przyczyn. Po pierwsze pozwany oprócz kilku ogólnych stwierdzeń nie przedstawił jak w praktyce wygląda w jego firmie realizowanie zajęcia rachunku bankowego , nie wykazał w konsekwencji iż dołożył należytej staranności by w sposób należyty zorganizować „techniczne” wykonanie zajęć rachunków bankowych . Pozwany nie podał ani liczby zajęć rachunków bankowych z 30 kwietnia 2014 r. ,które wpłynęły do godz.9.35, ani też tego czy w tym dniu realizowane były „technicznie „ blokady rachunków z zajęć z poprzednich dni. Pozwany nawet w przybliżeniu nie określił czasu koniecznego u niego dla zablokowania wypłat z rachunku począwszy od chwili wpłynięcia zawiadomienia o zajęciu, nie przytoczył żadnych procedur , wewnętrznych regulacji kwestii tych dotyczących. Podanie ,że w pozwanym banku jest dziennie dokonywanych ok. 6000 zajęć rachunków bankowych niczego Sądowi nie wyjaśnia skoro ciągle nie wiadomo ani ile osób ,ani przy wykorzystaniu jakich systemów informatycznych Bank realizuje wyszukiwanie zajętych rachunków bankowych i blokadę wypłat tych kont. Skoro czyni to jednak tak opieszale to oznacza ,że zawodzi albo technika albo jego pracownicy ,a ogólnie system realizacji zajęć rachunków bankowych. Stąd Sąd Apelacyjny uważa ,że w ustalonym stanie faktycznym brak podstaw dla podzielenia zarzutów pozwanego banku ,iż fizycznie nie był w stanie zablokować wypłaty z rachunku bankowego dłużnika P. D. w sytuacji gdy zawiadomienie o zajęciu rachunku do niego dotarło 30 kwietnia 2014 r. o godz. 9.35 , a pierwsza wypłata dla dłużnika nastąpiła o godzinie 10.26 tego samego dnia , czyli 51 minut później. Bank w każdym razie nie wykazał ,iż w takim czasie nie było fizycznej możliwości , przy właściwie zorganizowanym systemie realizowania zajęć rachunków bankowych, wprowadzenia blokady wypłat. Przywołane przez pozwanego w treści apelacji dwa orzeczenia Sądu Najwyższego z 2006 i 2011 r. dotyczą innej kwestii niż będąca przedmiotem oceny w tej sprawie , a mianowicie wymagalności zobowiązań bezterminowych .W tej sprawie apelujący bank starał się natomiast wykazać ,że z przyczyny pewnych ograniczeń natury technicznej ,które określił bardzo ogólnie , powinien mieć określony czas konieczny dla zrealizowanie blokady wypłat z zajętych rachunków bankowych. Zajęcie rachunku bankowego ma ten skutek ,że pociąga za sobą nieważność sprzecznych z zajęciem rozporządzeń w stosunku do wierzyciela egzekwującego. Doręczenie bankowi zawiadomienia o zakazie wypłat ma znaczenie konstytutywne co do skutków zajęcia ,to art. 890 k.p.c. określa zakres i czas zajęcia rachunku bankowego. Odpowiedzialność cywilna za szkodę wyrządzoną wierzycielowi powstaje gdy na skutek naruszenia przepisów dotyczących obowiązków banku w omawianej egzekucji wierzyciel doznał szkody .Ma to miejsce w sytuacji gdy bank wbrew doręczonemu zakazowi wystosowanemu do niego przez komornika uniemożliwił całkowite lub częściowe zaspokojenie należności z rachunku bankowego .Wierzyciel musi wykazać w sprawie odszkodowawczej ,że nastąpiło naruszenie obowiązku banku w egzekucji - tu w zabezpieczeniu oraz ,że poniósł szkodę w określonej wysokości. W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy podał na czym polegało uchybienie przepisom egzekucyjnym przez pozwanego przyjmując ,że pomiędzy bezprawnymi, zawnionymi zaniechaniami po stronie banku , a szkodą doznaną przez powódkę , której wysokość nie była przez pozwanego kwestionowana (w zakresie uwzględnionym przez sąd pierwszej instancji) istnieje związek przyczynowy. Postępowanie egzekucyjne przeciwko dłużnikowi powódki P. D. zakończyło się jego umorzeniem (postanowieniem z dnia 21 października 2014 r.) wobec bezskuteczności egzekucji czego apelujący nie kwestionował. Już tylko to dowodzi , z uwagi na brak majątku dłużnika do którego mogła zostać skierowana egzekucja , zaistnienia

szkody po stronie powódki. Stosownie do art. 233 § 1 k.p.c. sąd instancji ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, przy czym winien to czynić na podstawie wszechstronnego rozważenia całego zebranego materiału dowodowego. Sprawdzianem tego, czy sąd należycie wykonał obowiązek wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego jest uzasadnienie orzeczenia, w którym winien się on m.in. wypowiedzieć co do faktów, które uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn dla których innym dowodem odmówił wiarygodności i mocy dowodowej - art. 328 § 2 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 1974 r. I CR 117/74 LEX nr 7451). Postępowanie dowodowe w przedmiotowej sprawie nie było rozbudowane, Sąd nie przeprowadzał dowodów osobowych, a wszystkie zawnioskowane przez strony dowody zrealizował, a następnie je ocenił pod kątem przydatności dla ustalenia podstawy faktycznej wyroku. Nie uchybił przy tym regułom z art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny ostatecznie wszystkie zarzuty apelacyjne pozwanego banku ocenił jako nieuzasadnione. Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się bowiem zarzucanych mu uchybień w zakresie pełnej, wszechstronnej i logicznej oceny zgromadzonych dowodów. Zasadniczo apelujący pozwany dążył poprzez zarzuty procesowe do wykazania, że obowiązek wprowadzenia blokady rachunków bankowych ciążył na nim od innej, późniejszej chwili niż chwila doręczenia mu samego zawiadomienia o zajęciu rachunku bankowego z zakazem wypłat. Jednocześnie jednak nie wykazał, że dołożył należytej staranności, a pomimo tego nie był w stanie tak zorganizować swojej działalności by terminowo realizować obowiązki wynikające z przepisów regulujących egzekucję z rachunków bankowych. Wbrew zarzutom pozwanego we właściwie ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy nie naruszył przepisów prawa materialnego przywołanych w apelacji, w tym art. 354 i 355 k.c. Sąd pierwszej instancji dokonał też właściwej wykładni art. 899 k.p.c. i art. 890 k.p.c. Pozwany bank z P. D. łączyła umowa rachunku bankowego (art. 725 k.c.). Nie budzi wątpliwości, że środki pieniężne zgromadzone na rachunku bankowym mogą być przedmiotem egzekucji prowadzonej przeciwko posiadaczowi rachunku. Precyzyjnie rzecz ujmując egzekucja z rachunku bankowego to egzekucja z wierzytelności, która dłużnik jako posiadacz rachunku bankowego ma wobec banku, a której przedmiotem jest wypłata środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku. Komornik przystępuje do egzekucji z rachunku bankowego przez zajęcie wierzytelności wynikających z umowy rachunku bankowego. Dłużnikiem zajętej wierzytelności jest zawsze bank. Na skutek dokonanego zajęcia dłużnik egzekwowany nie może rozporządzać zajęętą wierzytelnością, natomiast bank nie powinien dokonywać wypłat z rachunku bankowego do wysokości zajętej wierzytelności, ponadto ma obowiązek przekazywania zajętych kwot na pokrycie egzekwowanej wierzytelności. Bank powinien realizować z należytą starannością, przy uwzględnieniu zawodowego charakteru prowadzonej działalności gospodarczej, nałożone na niego z mocy ustawy obowiązki. Pozwany bank nie wykazał w żaden sposób by w ustalonym stanie faktycznym nie był w stanie, do czasu pierwszej wypłaty z rachunku dłużnika egzekwowanego (obowiązanego), zablokować wypłat z zajętego rachunku. Skoro do takiej i następnych wpłat z zajętego rachunku doszło to uzasadniony jest wniosek, że pozwany bank, wbrew nałożonym na niego obowiązkom działania z należytą starannością, swoim obowiązkom określonym wprost w ustawie uchybił. Oczywiście nie można generalnie wykluczyć sytuacji wyłączenia odpowiedzialności banku za szkodę wyrządzoną wierzycielowi w razie zbiegu w czasie zajęcia rachunku bankowego z wypłatą z takiego rachunku przez dłużnika egzekwowanego. Jednak w rozpoznawanej sprawie taki zbieg czynności egzekucyjnej z wypłatą środków pieniężnych przez posiadacza rachunku bankowego (dłużnika egzekwowanego) nie zaistniał. Stąd nie ma potrzeby odnoszenia się do takiej hipotetycznej sytuacji, tym samym zbędne jest dokonywanie szerszej wykładni art. 890 § 1 k.p.c.

W konsekwencji takich ustaleń, dzieląc w całości jako trafne ustalenia faktyczne i prawne Sądu Okręgowego, Sąd Odwoławczy nie dzieląc w żadnej części zarzutów apelacyjnych pozwanego - w oparciu o przepis art. 385 k.p.c. - apelację pozwanego oddalił jako pozbawioną zasadności.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł mając na uwadze jego wynik, z uwzględnieniem przepisów - art. 108 § 1 w zw. z art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. oraz przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.), tj. § 6 i § 13 u.1 pkt 2 (na koszty procesu po stronie powódki składało się wynagrodzenie jego profesjonalnego pełnomocnika procesowego w kwocie 2 700 zł).

SSA Wiesława Kaźmierska SSA Danuta Jezierska SSA Mirosława Gołuńska